

Ryszard A. Stefański

"Rieczy izwiestnych russkich juristow", Moskwa 1985 : [recenzja]

Palestra 31/1(349), 97-100

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ność zgłoszonej propozycji pozwala na przytoczenie jej w całości: „Przestępstwo ciągłe (czyn ciągły) zachodzi w razie zaistnienia dwóch lub więcej czynów naruszających przepisy prawa karnego, społecznie niebezpiecznych, odpowiadających przyjętym w ustawie kryteriom” (s. 230).

Trafną wydaje się też propozycja objęcia pojęcia przestępstwa ciągłego zarówno przestępstw jak i wykroczeń, co jednak wymaga stosownej nowelizacji kodeksu wykroczeń.

Odnotować także należy projekt oparcia przestępstwa ciągłego na kryteriach obligatoryjnych i fakultatywnych. Do pierwszej kategorii należałoby, zdaniem autora, zaliczyć kryteria o charakterze obiektywnym, takie mianowicie, jak „tożsamość dobra prawnego oraz kwalifikacji prawnej czynu albo przestępstwa tego samego rodzaju, przez co należy rozumieć tożsamość czynności czasownikowej, oraz ewentualnie czas dzielący poszczególne czyny wchodzące w skład przestępstwa ciągłego, jeśli byłby ściśle określony”, co byłoby warunkiem *sine qua non* do przyjęcia przestępstwa ciągłego. Do drugiej grupy należałyby pozostałe kryteria, przy czym ich brak nie uzasadniałby nieuznania określonych czynów za przestępstwo ciągłe.

Wynikiem tego zróżnicowania są podane przez autora przykłady konkretnych rozwiązań nowelizacyjnych kodeksu karnego (s. 232). Zaproponowana koncepcja jest jak najbardziej trafna i należy postulować, by szybko uzupełniła swoją treścią art. 58 k.k.

Na zakończenie wskazać należy, że styl recenzowanej pracy bez żadnej przesady należy uznać za wzorcowy. Autor z właściwą sobie perfekcją obrał trudny przedmiot zainteresowań i bez zastrzeżeń zrealizował wstępne założenia. Uznać zatem należy, że niniejsza praca stanowi cenną pozycję w literaturze polskiego prawa karnego.

Piotr Piszczek

5.

Riechi izwiestnych russkich juristow, Izdatielstwo „Juridiczeskaja literatura”, Moskwa 1985, s. 544.

Wygłaszanie przemówień sądowych jest sztuką. Aby być dobrym mówcą, trzeba mieć przede wszystkim określone zdolności oraz predyspozycje, ale brak ich może być zrekompensowany odpowiednim przygotowaniem teoretycznym i ćwiczeniami praktycznymi. Podnoszeniu wiedzy teoretycznej służą monografie i opracowania przyczynkarskie poświęcone temu tematowi, a doskonaleniu umiejętności oratorskich pomocne są przemówienia wybitnych i doświadczonych prawników. Bezpośrednie przysłuchiwanie się

takim przemówieniom jest w praktyce trudne do zrealizowania i pochłania dużo czasu, toteż ważnego znaczenia nabiera kwestia ich publikacji. Niestety, są one ogłaszane drukiem niezmiernie rzadko.

Na szczególną uwagę zasługuje więc każdy wypadek publikacji takich przemówień.

Ostatnio na półkach księgarskich ukazał się wydany w ZSRR Zbiór przemówień sądowych wybitnych prawników rosyjskich drugiej połowy XIX i początku XX wieku w opracowaniu P. M. Zacharowa i E. P. Czerkaszina.¹

Książka ta może służyć nie tylko jako pomoc w opanowaniu oratorskiej sztuki sądowej, ale ma także poważny walor historyczny. Przybliży ona współczesnemu czytelnikowi życie i twórczość najznakomitszych adwokatów rosyjskich oraz funkcjonowanie ówczesnego wymiaru sprawiedliwości. Nie bez kozery więc autorzy zbioru, jako jego motto, przytoczyli słowa M. Gorkiego: „Nie znając przeszłości — nie można zrozumieć rzeczywistej istoty teraźniejszości i celu przyszłości”.

W publikacji tej znalazły się przemówienia sądowe: 2 — P. A. Aleksandrowa (s. 7—70), 6 — S. A. Andriejewskiego (s. 71—153), 4 — M. G. Kazarinowa (s. 154—209), 3 — N. P. Karabczewskiego (s. 210—307), 6 — F. N. Plewaki (s. 308—383), 3 — W. D. Spasowicza (s. 384—499) i 3 — A. I. Urusowa (s. 500—542).

Na 27 zawartych w zbiorze przemówień 24 są mowami obrończymi, a 3 są wystąpieniami pełnomocników powodów cywilnych. Podstawową grupę stanowią przemówienia obrończe w sprawach o zabójstwa. Wystąpień takich jest 13. Jest to chyba uzasadnione tym, że sprawy te wywoływały największe poruszenie w społeczeństwie i były skomplikowane pod względem dowodowym, o czym świadczy chociażby fakt, że w 9 sprawach zapadły wyroki uniewinniające. Wartość wydanej pozycji podnosi też to, że nie ograniczono się do zaprezentowania wystąpień wygłoszonych przed sądem pierwszej instancji, ale znalazły się też w niej również 3 przemówienia przedstawione przed sądem odwoławczym. Ponadto w zbiorze zamieszczono też przemówienia wygłoszone w tej samej sprawie przez różne osoby. I tak np. w sprawie Mironowicza oskarżonego o zabójstwo przedstawiono mowę obrończą S. A. Andriejewskiego (s. 116—153) i N. P. Karabczewskiego (s. 210—231) oraz przemówienie pełnomocnika powoda cywilnego A. I. Urusowa (s. 528—542), a w sprawie Notowicza, oskarżonego o zniesławienie, zaprezentowano przemówienie obrończe W. D.

¹ W ZSRR wcześniej zostały wydane podobne następujące pozycje: *Zaszczytne i szlachetne rzecze sędziów i adwokatów*, Moskwa 1956; *Sudiebnyje rzecze izwiestnych ruskich jurystow*, Moskwa 1957; *Zaszczytne i szlachetne rzecze sędziów i adwokatów*, Moskwa 1957; *Sudiebnyje rzecze prokurorow*, Moskwa 1958; *Zaszczytne i szlachetne rzecze sędziów i adwokatów*, Moskwa 1959; *Sudiebnyje rzecze sędziów i adwokatów*, Moskwa 1960; *Sudiebnyje rzecze sędziów i adwokatów*, Moskwa 1965; *Rzecz sędziów i adwokatów*, Moskwa 1968; *Sudiebnyje rzecze sędziów i adwokatów*, Leningrad 1972; *Rzecz sędziów i adwokatów po ugodowym dziełach*, Moskwa 1975; *Sudiebnyje rzecze gosudarstwiennych obwinitelej Rossijskoj Fiederacyi*, Moskwa 1975; *Rzecz sędziów i adwokatów po graždanskim dziełach*, Moskwa 1976.

Spasowicza wygłoszone przed sądem apelacyjnym (s. 463—481) oraz wystąpienie P. A. Aleksandrowa przed sądem pierwszej instancji przy ponownym rozpoznawaniu sprawy (s. 32—70). Taki dobór wystąpień pozwala na dokonanie porównań i własnej oceny podnoszonych argumentów i metod obrony.

Interesująca jest kompozycja poszczególnych przemówień. W zasadzie we wszystkich mowach dają się wyodrębnić trzy podstawowe części: *exordium*, *argumentatio*, *peroratio*. Części te łączą się w ograniczoną całość, a ciekawe przejścia czynią je niezauważalnymi. Na szczególną uwagę ze względu na poważne walory praktyczne, zasługuje w szeregu przemówień wstęp. Najciekawiej, moim zdaniem, rozpoczął swoje wystąpienie A. I. Urusow w sprawie Dmitriewy i Kastrubo-Karickiego, oskarżonych o kradzież papierów wartościowych i nielegalne przerwanie ciąży, tak mówiąc:

„Oto mija już osiem dni, jak sprawa niniejsza niemal bezprzykładna ze względu na swoją długotrwałość i daleka jeszcze do zakończenia, rozpatrywana jest przez Was z niezwykłą cierpliwością i nieustanną uwagą, co oczywiście powinno być zaliczone, jako oczywisty dowód potrzeby istnienia instytucji przysięgłych, do obywatelskich zasług, które utrwalają na zawsze tą instytucją odczucie rosyjskiego społeczeństwa. W czasie ośmiu dni przedstawiciele miejscowego społeczeństwa śledzą z napięciem przebieg procesu. W ciągu ośmiu dni umożliwiono oskarżonemu przedstawienie wszystkich środków do wykazania niewinności (...) nie tylko umożliwiono, bo czytano i mówiono wiele więcej. Ale jeśli to wszystko zajęło tak wiele czasu, to w ostateczności wyczerpało, zdaje się, sedno sprawy. I oto w końcu następuje uroczysty moment, w którym Wy powinniście wypowiedzieć swoje zdanie przed społeczeństwem” (s. 508). Tak rozpoczęte przemówienie wzbudza zainteresowanie nie tylko publiczności, ale przede wszystkim sędziów. Jest to ważny moment, gdyż jak trafnie podkreślił Johann Wolfgang Goethe, „kto chybi przy pierwszej dziurce do guzika, temu nie powiedzie się całe zapinanie”.

Natomiast jako przykład interesującego zakończenia można zacytować wystąpienie N. P. Karabczewskiego w sprawie Olgi Pale, oskarżonej o zabójstwo. obrońca ten, kończąc przemówienie, powiedział do sądu:

„Rozsądzicie! Widzicie sami, jaka to trudna sprawa. Czy zechcecie zrzucić na głowę tej nieszczęsnej cały ciężar, całą winę za to, co się zdarzyło — to Wasza sprawa, sprawa Waszego sumienia; ale pozwólcie mi w końcu wyjść z tej sali z przeświadczeniem, że godnie wypełniłem swój obowiązek” (s. 288).

Znajdujące się w zbiorze przemówienia różnią się tak co do formy i metod osiągania zamierzonych celów. Świadczą o dobrej znajomości sprawy, psychologicznej strony przestępstwa i oparte są na stanie faktycznym sprawy. Z charakteryzującymi się logiczną konsekwencją i obiektywnym tonem przemówienia N. P. Karabczewskiego i W. D. Spasowicza kontrastują wystąpienia P. A. Aleksandrowa, przepełnione humorem, sarkazmem i ironią, czy F. N. Plewaki, wywołujące przede wszystkim określone

emocje. Ten ostatni, jak piszą autorzy we wstępie, uważał, że „logika logiką, ale sądzą przecież ludzie i udowodnić, nie znaczy jeszcze przekonać” (s. 5).

Styl przemówienia zależny jest od osobistych upodobań i zdolności; mnogość prezentowanych w zbiorze przemówień pozwala chyba każdemu znaleźć odpowiadający mu sposób i formę

Ta skrótowa, siłą rzeczy, prezentacja książki pozwala przyjąć, że nawet najbardziej wybredny czytelnik znajdzie dla siebie coś interesującego. Powinna ona zainteresować przede wszystkim aplikantów i początkujących adwokatów, ale chyba i z pożytkiem mogą się z nią zapoznać także doświadczeni obrońcy.

Ryszard A. Stefański

Naczelna Rada Adwokacka

UCHWAŁY PREZYDIUM NRA

I.

UCHWAŁA

**Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej
z dnia 12.XI.1986 r.**

Prezydium NRA, po wysłuchaniu na posiedzeniu w dniu 12 listopada 1986 r. sprawozdania adw. Witolda Bayera z przebiegu pierwszej sesji naukowej nt. „Adwokatura polska w służbie nauki prawa”, odbytej w Warszawie w dniach 7—9 listopada 1986 r., i po zapoznaniu się z wnioskami programowymi i organizacyjnymi przedstawionymi przez adw. Witolda Bayera, postanowiło, co następuje:

I

Zwrócić się do redakcji „Palestry” o szybkie opublikowanie materiałów dotyczących pierwszej sesji naukowej nt. „Adwokatura polska w służbie nauki prawa”, odbytej w Warszawie w dniach 7—9 listopada 1986 r. Materiały te, obejmujące sprawozdanie z sesji, omówienie jej wyników oraz opracowania naukowe zgłoszone na sesję a zalecone do druku przez przewodniczących zebrań plenarnych i przewodniczących komisji prawa cywilnego i komisji prawa karnego, powinny być opublikowane w numerach specjalnych „Palestry” lub we wkładkach do bieżących numerów albo w odrębnym wydawnictwie.